

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.

Skrzynka pocztowa № 122. — Telefon № 129.

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”

Table with subscription rates for different regions: WILNO, PRZYSYLKA, MAGRANICA.

Zmiana adresu 20 kop. Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 12 w południe.

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4

Otwarta od 10 — 5 wieczór.

W niedziele i święta od 9—10 1/2 rano.

Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 119

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

SEKRETARZ REDAKCJI

LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy

5 kop.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy

5 kop.

Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Kurjera Litewskiego”, uprzejmie prosimy o wcześniejsze nadsyłanie prenumeraty na rok 1909.

MIŃSK gub. Kantor „Kurjera Litewskiego” do przyjmowania prenumeraty i ogłoszeń w Mińsku gub. od Nowego Roku przeniesiony zostanie na ulicę Magazynową № 4.

WINO „WERMOUTH” № 8,813 patrz stronę 4. 301a

Sala koncertowa Dziś Wielka Zabawa Wieczorna. Nowe debiuty. W środę 31 grudnia na powitanie Nowego Roku kolacja z szampanem 1 rb. 50 kop.

Sala Miejska Wielki Bal Maskowy. Wino Szampańskie.

Veuve Clicquot Ponsardin. Werlé et C-ie, Successeurs, Reims. Dom założony w 1783 r.

STAROŻYTNOŚCI. Listy serbskie. (Od własnego koresp. „Kurjera Litewskiego”).

Dr. O. BERNSTEJN. choroby skórne, syfilis, weneryczne, nieczłowiec, ul. Zawalna 33, od godz. 9—1 i od 4 do 7.

M. Putwińska. Wilno, ul. Zawalna 13 m. 4. Przyjmuje godz. 9—12 i 2—5 wiecz.

LECZNICA PRYWATNA z łózkami stałymi i dla kobiet spodziewających się porodu.

Wanda Wojewódzka. Dentysta. przyjmuje od 10—3 i od 6—7 godz.

wicz, a słowa swoje, pełne mocy, tak zakończył:

„Z myślą o naszych przodkach, co padli w obronie ojczyzny, z myślą o moim dziadku, co zginął w Bośni, walcząc pod Karageorgiem, z myślą o moim ojcu, co poległ w boju po tamtej stronie Driny, przejęcie ja z oboma synami moimi, by wziąć udział w walce i zginąć...”

I wszystkim obecnym stanęły łzy w oczach. I w sali serbskiego parlamentu wybuchł jeden wielki okrzyk: „Niech żyje Bośnia! Niech żyje wolność!”

W parlamencie nie było stroniectw w tej chwili, wszystkich obecnych przenikała jedna myśl i jedno pragnienie.

Nie więc dziwnego, iż wszyscy, zabierający głos mówcy dostrzegli i podkreślili miejsce bojące w mowie ministra spraw zewnętrznych, które ten ostatni starał się zatuszować nieco. Posłowie jeden za drugim oświadczyli, że naród serbski nie może mieć kilku programów: wąskich, szerokich, czasowych i t. d. — lecz tylko jeden, niezmienny program narodowy.

Minister Miłowanowicz oświadczył, iż Serbia może pozostawać w stosunkach przyjacielskich z Austrią wówczas dopiero, gdy ta ostatnia zarzuci politykę terytorjalnych podbojów, uprawianą od czasu kongresu berlińskiego specjalnie na rachunek plemienia serbskiego; dopiero opuściwszy brzeg prawy Sawy i Dunaju, Austria złoży świadectwo swojej lojalności względem serbów.

Stojan Proticz, jeden z liderów staroradykałów żądał ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy aneksji, bowiem wszelkie półśrodki i rozwiązania chwilowe szkodziły przynajmniej, zmuszając w dalszym ciągu serbów do walki z Austrią wprost o „prawo do życia”.

„Nie przemawiamy tu dzisiaj — powiedział — w imieniu tylko trzech milionów serbów, zamieszkujących Królestwo Serbskie i Czarnogórze, lecz w imieniu całych dziesięciu milionów serbów i chorwatów. Europa musi pozwolić wypowiedzieć się całemu szeregowi serbskiemu, a wysłuchawszy go, dopiero niech czyni, co uważa za słusne. Jakkolwiek zostanie rozstrzygnięta sprawa bośniacka, kwestja serbska będzie istnieć tak długo, póki nie nastąpi zjednoczenie się wszystkich serbów, jak nastąpiło zjednoczenie Niemców i Włochów. Jeśli stan rzeczy, stworzony przez aneksję, zostanie zatwierdzony przez jakikolwiek traktat międzynarodowy, to zarówno Serbia, jak Czarnogóra nie będą mogły patrzeć na to obojętnie i spokojnie. Żądamy więc takiego rozstrzygnięcia sprawy bośniackiej, które pozostawiałoby w najzupełniejszej zgodzie z interesami serbskiego ludu, albo niech rozstrzygnięcie to nie będzie teraz przedsięwzięte.”

Z treści tych mów widzimy, że nastrój wojowniczy wśród ludu serbskiego nie wygasł jeszcze. I w samej rzeczy nastrój ten trwa jeszcze w całej mocy, szczególnie wewnątrz kraju, czuć go zresztą i w miastach, pomimo pokojowych usiłowań rządu. Ten stan nerwowy podtrzymują zle wieści, nadchodzące z Bośni

raz w raz przekraczają „przypadkiem” serbską granicę; serbowie zaś poddani Austro-Węgier są przesładowani. Wobec tego atmosfera staje się znowu duszną. Chmury, co przed miesiącem poczęły się rozchodzić, znowu ze wszystkich stron ukazują się nad horyzontem półwyspu Bałkańskiego.

Prof. A. Belić.

DMOWSKI USTĘPUJE.

Czytamy w „Głosie Warszawskim”: „Od pewnego czasu ukazują się w dziennikach wieści o zamiarze ustąpienia Koła Polskiego z Dumy, to znowu o zmianach w składzie Koła.”

Czerpiąc swe wiadomości z właściwego źródła, mamy możność wyjaśnienia, że wszelkie pogłoski o zamiarze ustąpienia Koła z Izby są bezpodstawne. Zamiar taki u nikogo nie istniał i ani w Kole Polskim, ani w bliskich nam kołach politycznych w kraju nie był dyskutowany. Natomiast prawdą jest, iż zastanawiano się poważnie nad możliwością częściowej zmiany składu Koła, tak, aby przez Demokrację Narodową i inne grupy narodowe posiadały w niej poważne przedstawicielstwo. Kombinacja ta wszakże nie mogłaby być urzeczywistnioną, ponieważ grupy, o których chodziło, nie posiadają w istniejących kolegiach wyborczych odpowiedniej liczby ludzi, mogących być kandydatami na posłów. Zmiany zaś składu kolegiów wyborczych przez ponowne wybory, przed upływem kadencji Izby, prawo nie przewiduje.

Jedyna zmiana w składzie Koła, przewidywana w obecnej chwili, dotyczy mandatu z miasta Warszawy. Poseł Dmowski, który od kilku miesięcy już wypowiadał życzenia złożenia mandatu, dziś, kierując się względami zarówno publicznej, jak osobistej natury, pragnie ten mandat urzeczywistnić.

Możemy wszakże zapewnienie, iż fakt ten nie łączy się z żadną zmianą w polityce Koła. Ewolucja w stanowisku Koła, przeprowadzona w ciągu ostatnich miesięcy i uważana za konieczną zarówno przez prezesa Koła, jak przez znaczną większość jego członków, ma podstawy trwałe. Ma ona uzasadnienie w realnych warunkach działalności na gruncie Izby i znajduje poparcie poważnej opinii w kraju.”

Sprawy galicyjskie.

(Od własnego koresp. „Kurjera Litewskiego”).

Włódz, d. 7 stycznia.

Bardzo dla chwili obecnej charakterystycznym jest silny wzrost agitacji „moskalofilskiej”; rosyjskość przypuszcza nowy szturm do Galicji wschodniej, a atak ten czerpie niewątpliwie siły nietylko w ruchu neosłowiańskim, ile w rachubach pewnych żywiołów społecznych sąsiedniego mocarstwa. Stamtąd też płyną odpowiednie fundusze.

Jedną z najdawniejszych instytucji rusyjskich we Lwowie jest Instytut stauropigijalny, który — jakkolwiek dziś już słabo wegetuje — wydaje rokrocznie kalendarz p. t. „Wremennik”. Otóż w ostatniej książce znajdujemy tak jawną tendencję rosyjską, na jaką dotąd prawie się nie odważano. Umieszczono tu przedewszystkiem powieści wyłożone w języku rosyjskim; dalej system monetarny, miary i wagi podano — obok austriackich — rosyjskie. Historia dynastji Habsburskiej zajmuje tylko półtorę strony, gdy o Domu Romanowych rozpisano się na 3 i pół stronach. Uwagi prawnicze i stosowne formularze oparto nie na ustawach austriackich, ale rosyjskich; wreszcie zamieszczono wcale obszerną geografję Rosji, pomijając opis krajów

chronika wyraża się w taki sposób: „Zjazd słowiański w Pradze, na którym przedstawiciele Rusi państwowej i Rusi czerwonej tworzyli jedną grupę”. Dalej nieproporcjonalnie wiele miejsca zajmuje opis pobytu we Lwowie gości słowiańskich, jak hr. Bobrinskij, kammerherr Giżycki i generał Komarow.

Znajdujemy tu również szczegółowy i pełen sympatii opis pielgrzymki włościan rusyjskich z Galicji do Poczajewa i Kijowa. „Stauropigija” jest — jak się rzekło — stowarzyszeniem zamierzającym liczyć wszystkich 69 członków: emerytowanych urzędników, byłych nauczycieli i t. p. Na mocy tradycji i statutu swego, instytucja ma być kościelną — grecko-katolicką; przeważna większość uczestników należy do stroniectwa „starorusyjskiego”. Ukrainoile towarzysystem tem nie interesowali się.

Obecnie wszakże, skutkiem ostatniego „Wremennika”, podnieśli alarm i zapowiadają spotęgowaną walkę z t. zw. „moskalofilstwem”. Piszą o „Wremenniku”, „Diło” rozwodzi się o propagandzie schyzmatycznej w Galicji i nawołuje konsystorz metropolitalny do baczności. Odezwy w tym samym duchu dawały się również słyszeć na odbytym d. 25 i 26 grudnia walnym zjeździe komitetu narodowego partji ukraińskiej. Na zjazd ten zjechało się do Lwowa 250 delegatów, przeważnie chłopów; księżę było tylko dziesięciu. Referentami działalności „narodnego komitetu” byli posłowie: Romanczuk i Oleśnicki. Obrady toczyły się nadzwyczaj burliwie. Większość delegatów wyraziła postom niezadowolone za ich niezdecydowane stanowisko wobec polaków i „moskalofilstwa”. Uchwały ostateczne brzmią wielce radykalnie. Zalecają one stałą względem rządu opozycję, staranie się o zupełne owiadnienie uniwersytetu lwowskiego, t. j. wyłączenie zeń absolutnie polaków. Dalej postanowiono zacieśnić stosunki ze wszystkimi klubami radykałów rusyjskich, nie wyłączając, oczywiście, socjalistów; natomiast zerwać wszelki kontakt z polakami i rosyjanami.

W tym samym mniej więcej duchu zapadły uchwały na zjeździe radykałów rusyjskich, który odbył się w Tarnopolu jednocześnie ze zjazdem ukraińców we Lwowie. Tak więc stroniectwo, obejmujące gros ludu rusyjskiego w Galicji, zabiera się do bezwzględnej walki na dwa fronty. Jakże śmiesznym, wobec tego, są pretensje rosyjskich neosłowian, którzy domagają się od polaków, by przestali popierać ruch ukraiński na korzyść „moskalofilstwa”. Społeczne tendencje tego ostatniego z pewnością budzą wśród konserwatywistów polskiej więcej sympatii, niż bliski socjalizmowi radykalizm ukraińców. Wobec zaś agresywności narodowej tych ostatnich tracą oni przyjacielom nawet spośród demokratów naszych; ale mimo wszystko stanowią siłę rzeczywistą, z którą należy liczyć się musimy, bo faktycznie stoją za nimi masy ludowe. Tymczasem t. zw. „rosjanie” galicyjscy — to efemeryda, twór sztuczny, pozabawiony korzeni. Z punktu widzenia szczerego „slawizmu” nie wolno nam popierać ani jednej, ani drugiej strony. Walka ich bowiem stanowi proces wewnętrzny, do którego żywioł oboj mieścić się nie powinien. Dodawanie sił ukraińcom jest zresztą zbyteczne: jak dla nas, mają ich dziś i tak za dużo i wypadnie stoczyć z nimi ciężką walkę w obronie praw polaków, we wschodniej Galicji zamieszkałych. Przedewszystkiem zaś dużej energii z naszej strony wymagać będzie odparcie ich nieuzasadnionych pretensji do polskiej wszechwładzy we Lwowie. Bo, jak z uchwał ostatnich wynika, ukraińcy nie myślą dobić się o stworzenie dla siebie nowego, odrębnego uniwersytetu, lecz wolą przyjąć do gotowego, zyskać instytucję starą, przez innych stworzoną.

Prasa rosyjska.

Hr. Witte i Ponwcew.

Na szpaltach „Nowoje Wremia” toczy się ciekawa polemika między hr. Wittem i posem do Dumy Polowcewem. Poseł Polowcew wyraził się w Dumie, że „hr. Witte wtedy, kiedy chwylał się podstawy państwa, wypuszczał przez jedne drzwi p. Pietrunkiwicza, przez drugie Chrustalewa-Nosara, w jednym pokoju przygotowywał ukaz o dyktatorze, w drugim — sypał złoto do czapki rewolucjonisty Hapona”. Dokładny tego rodzaju oskarżeniem, Witte zamieszczył w „Nowoje Wremia” oświadczenie, że nigdy nie miał bezpośrednich stosunków ani z Haponem, ani z Chrustalewem-Nosarem. Natomiast poseł Polowcew utrzymuje, że wszystko to, o czym mówił w Dumie, jest prawdą i oskarża hr. Wittego, że, nie umiając radzić sobie, popierał z jednej strony rewolucję, a nawet popychał „kadetów” w kierunku konsystaant, z drugiej pomagał reakcji, klęcząc jednych z drugimi i powiększając w ten sposób zamęt rewolucyjny.

„Ja wcale nie oskarżam — pisze Polowcew — hr. Wittego o to, że przyjmował u siebie pp. Pietrunkiwicza i Chrustalewa-Nosara, jak dobrzych znajomych, że wspaniałowanie napisał ukaz o dyktatorze, lub, że jakiś Hapon stał przed nim z czapką w ręku, a hrabia sypał do tej czapki złoto. Nie. Moje oskarżenia sięgają głębiej i szerzej. I skoro hr. Witte poddaje sprawę pod sąd opinii, postaram się ich dowieść.”

Polowcew oświadcza, że nazwisko Pietrunkiwicza użył zamiast wyrażenia „kadeci”, których, jeszcze jako działaczy ziemskich, hr. Witte zaprosił telefonicznie 22 października na naradę o „celu wymiany myśli”. Polowcew przytacza dalej wyjątki z urzędowego protokołu tej narady. „Z posród wszystkich grup społecznych hrabia Witte, sądził, grupy działaczy ziemskich i miejskich stoi najbliższej przekonaniami. Zgadza się wogóle, pomimo drobnych różnic, na kierunek zjazdów ziemskich i dlatego ma nadzieję, że działacze tych zjazdów wopra jego zamiary. Członkowie biura zjazdów oświadczyli, że widzą jedynie wyjście z obecnego położenia w zwołaniu konstytuanta, która ma być wybrana na zasadzie powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego głosowania. W odpowiedzi na to hr. Witte oświadczył, że zgadzając się w ogólnych zarysach z członkami biura w kwestji ostatecznego urzędowania państwa, nie zgadza się tylko na sposób urzeczywistnienia tych rzeczy. Sądzi, że rząd nie może podjąć się tak daleko sięgających reform. Ten krok powinna uczynić sama Duma, która może pod tym względem liczyć na całkowite poparcie z jego strony.”

Polowcew twierdzi, że poza tem niedowzmaczanym oświadczeniem się za „konstytuanta”, hr. Witte kilkakrotnie jeszcze konferował z „kadetami” i nawet starał się wprowadzić ich do ministerjum. Dowodem książę Urusow, który chociaż nie został ministrem spraw wewnętrznych, otrzymał jednak stanowisko wice-ministra. W następnych numerach Polowcew obiecuje dostarczyć dalszych dowodów dwulicowości hr. Wittego.

Stosunki persko-rosyjskie.

Na porządek dzienny w polityce granicznej Rosji wypływać zaczyna znowu sprawa perska. Ostatniego dnia, r. z. (według nowego stylu) w petersburskim ministerjum spraw zagranicznych odbyła się w tej właśnie sprawie narada umysłowa, w której brał udział minister Lwowski, wice-minister Czarykow, minister skarbu Kokowcew, wojny Rodiger, oraz poseł rosyjski w Teheranie Hartwig, przybyły niedawno do Petersburga, a powracający wkrótce już, bo w ciągu stycznia st. st., na stanowisko swe do Teheranu.

Po naradzie jeden z dobrze powiadomionych dyplomatów rosyjskich w ten sposób opisywał stan rzeczy w Teheranie, w rozmowie ze współpracownikiem dziennika „Russkoje Słowo”. „Przedstawiciele misji rosyjskiej i angielskiej nakłaniają szacha do nadania konstytucji, podczas gdy główny jego doradca, Bogadur-Dżeng, zwolennik samowładztwa...”

podnoście wartość pism wewnątrzna. W myśl tej tendencji dwa pisma warszawskie: dwutygodnik „Kronika Lekarska” i tygodnik „Medycyna” połączyły się w roku ubiegłym; obecnie za ich...

deckiego i Dzieszewskiego. Po posiadaniu administracji wygłosił Dr. Wł. Semkiewicz odczyt na temat „Udział rycerstwa w organizacji obrony grodów i pogranicza w Polsce piastowskiej”. Prelegent przedstawił rozkład drobnego...

Juan-szi-kaj został zamianowany gubernatorem w Szandunie. Oznaczył się w tłumieniu w prowincji swej porywającego się wśród ludności ruchu anty-dynastycznego,...

Ję, żeby pod swo przedsiębiorstwa przemysłowe dać trwały i pewny grunt. „Banda Mataran” (niech Indj) nie posunął naprzód ani ra, rozł, i pieniędzy winne być wjawno”. Programu pracy narodo-

kreślona sumę, bez żadnych nieopierzonych i nieprzychylnych odliczeń. Co do wysokości sumy, to wyliczone możliwości wszelkich dalszych omawia. Należy się spodziewać, że rząd turecki przynajmniej tak korzystną propozycję i pertraktację doprowadza do celu, tak pożądanego dla obu stron.

Na powrót dla zesłanych do Syberji szły: Juljan Halko 3 rb. St. Buterlewicz 5 rb. Teres. Daniłówna 1 rb. Stelmasiowiec 3 rb.

ZABÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

CHWIEJNOŚĆ POGŁÓDÓW

Juan-szi-kaj stopniowo, pod wpływem ciągłych stosunków z cudzoziemcami, zaczął zastanawiać się nad koniecznością wprowadzenia do Chin ustroju parlamentarnego i stanął znowu na czoło świeżo powstałej partji umiarkowanych liberalów, lawirując ustawicznie pomiędzy konserwatystami i konstytucjonalistami.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”

Z dnia 28 i 29 grudnia (10 i 11 stycznia). (Telegramy Ag. Petersburskiej).

WIEDŃ. POGRANICZNY.

graftu z Sera „Corr-Bureau” telefonicznie z Donoszą z... strzelano ze strzelnic, że on tról żandarmski, na G...bskiej pannać do Fawic. Pat. z Brudział także strzelami i rannowiego ze strzelającym.

Na naukę języka polskiego w dalszym ciągu szły: Stanisław 1 rb., Bazymienie 1 rb. 20 k, Stelmasiowiec 2 rb.

GIEŁA

Table with 2 columns: instrument (e.g., papierami lokacyjnymi, promiawkami), value, and change indicators (spokój, słabszy, czeka).

CENY ZBOŻA.

Table with 2 columns: commodity (e.g., Pszenica rosjska, Żyto 120 f.), price, and additional notes.

Redaktor: WJCIECH BARANOWSKI. Wydawca: EDMUND NOWICKI.

ZAWIADOMIENIE.

Przy obecnej drożyznie produktów spożywczych każda obniżka ich ceny będzie przyjęta przez ogół z wielką radością. Znana w całej Rosji Libawska Olejarnia...

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”. Dla biednego ucznia S. P. złożyli: Od niemiłomskiego 2 rb., Bazymienie 2 rb.

POLITYKA NIEMIECKA.

Niemiecka „Post”, czyniąc przegląd niemieckiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej za rok ubiegły, zaznacza, iż pod wielu względami rok ten był i niepokojny i niepomysłny.

ULASKAWIENIE.

Odesa. Dowodzący wojskami zamieścił na dożywotnie ciężkie roboty karę śmierci, na którą skazano policjanta Furmana.

WYPADK KOLEJOWY.

Niżni Nowgorod. Na stacji „Niznija Romodanowskaja” spotkał się pociąg osobowy, z manewrującym parowozem.

POŻAR W KOPALNI.

Nowoczerkask. W kopalniach węgla, należących do hrabiny Jusupowej, wybuchł pożar; zginęło 2 górników.

POŻAR SZPITALA.

Czyta. W Wierchnie-Udinsku spalił się gmach, mieszczący szpital Czerwonego Krzyża; chorych uratowano.

ZNACZNA KRADZIEŻ.

Tomsz. W Nowomikołajewsku ujawniono brak dwóch przesyłek pieniężnych na sumę 285,000 rb., wysłanych z Tomsk.

BÓJKOTOWANIE ZBOŻA NIEMIECKIEGO.

Zurich. Odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu, zorganizowanego w celu bojkotowania zboża i maki niemieckiej.

DECYZJA IZBY REPREZENTACYJNEJ.

Waszyngton. W Izbie przedstawicieli uchwalono, większością 212 gł. przeciw 35, zaniechanie omawiania części ordęzia Roosevelta, dotyczącej działalności policji śledczej.

ROZMAITOSCI.

Wznowienie sprzeniewierzenia. Pewien handlarz diamentów zmarł w tych dniach w Amsterdamie po dokonaniu sprzeniewierzenia na 1,800,00 fr.

ZORGANIZOWANIE ODDZIAŁU ROSYJSKIEGO.

London. Na ludowym zebraniu, z udziałem wybitnych osób, zorganizowano ostatecznie „Rosyjski oddział londyńskiej Izby handlowej”.

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

WZNOWIENIE PERTRAKTACJI.

Wiedeń. Z Konstancyntynopola komunikują do „Corr-Bureau”: „Po świętach Bajramu, Pallawicini rozpoczął ponownie pertraktację z s. wyzrem i, na mocy otrzymanych nowych instrukcji, zrobił Kjamiłowi paszy następujące propozycje:

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ROBOTNIK POLSKI A KOLONIZACJA.

Ze Śmida pisał do „Gaz. Polskiej”. Ciekawy widok przedstawiał rynek śmigielski w sobotę dnia 2 stycznia. Otóż rynek zapełniony był fornakami, które robotnicy wielkie przewozili z jednego miejsca na drugie.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.

ZBÓR PRUSKI.

Przeciw Drzymalikom. „Deutsche Juristenzeitung” donosi, że najwyższe sądy administracyjne w Berlinie znajdowały się już przed kilku miesiącami pytaniem, czy należy uważać wóz cygański za dom mieszkalny i rozstrzygnąć je w sposób niekorzystny dla osób, mieszczących w takich wozach.



!! NA SPOTKANIE NOWEGO ROKU !!

A. JANUSZEWICZ Wilno, ul. Wielka № 24.

poleca Miody staro-polskie i litewskie od 65 k. za butelkę. Krajowe i zagraniczne wina w wytwornych gatunkach. Konjaki, likiery, różne słodkie i gorzkie wódki, oraz **Wina musujące Dońskie** po 75, 85 kop., 1 rub., 1 r. 20 k., 1 r. 50 k. i 1 r. 75 k. za butelkę.

Wina Szampańskie krajowe od 1 do 3 rubli za butelkę.

Wina szampańskie, oryginalne, wszystkich znanych marek, po cenach możliwie niskich.

Nagrodzony na wystawie w Blisawetgradzie w r. 1908, pozwoleny przez Urząd Lekarski za № 124 dodaje do nasyt prozek

KTO! „ELEKTROTIL“

ten otrzymuje 35% oszczędności w nauce, białe światło podobne do elektrycznego bez kopciu i smogu. — Pudełko, wystarczające na 4 miesiące, 40 kop. — Sprzedaje w lepszych aptekach i składach aptecznych. — Główny skład u T-wa I. R. SE, GALL, w Wilnie, za zaliczeniem wysyła się nie mniej 3-ch pudełek. 1431a

ŻADAJCIE „KOKOWAR“

Akc. Tow. Libawskiej Olejarni. Sprzedaj we wszystkich większych handlach kolonialnych i gastronomicznych. 1623a

S. FROST

dawniej J. KOPERSKI WARSZAWA Nowy-Swiat № 49 I-e piętro. Telef. 193-36.

UMEBLOWANIA

we wszystkich stylach. Wielki wybór miękkich mebli 16-18-1279a

Oddaje się w dzierżawę: 1) Na restaurację duży, dwupiętrowy dom murowany, 16 pokoiów z ogrodem przylegającym do lasu sosnowego, przy szosie, 6 wiorst odległości od Wilna, — miejscowość Jeruzalem. Komunikacja z Wilnem: wodą i szosą. 2) Tartak budowlany, goniarnia, tokarski warsztat kompletnie u-urządzone, poruszany siłą wodną (turbiny). Może służyć dla pro-rowadzenia każdej fabryki, lub war-sztat. Dowiedzieć się można: w majątku Werki, tel. 429 i w Wil-nie: Łukiszki, żubok Gimnazjal-ny Nr. 8 m. 4, od g. 3 do 5 po południu. 1550a

PENSJONAT UKRAINA

pod zarządkiem p. Kosakowskiej. Kraków, Karmelicka 40 wynajmuje pokoje z utrzy- maniem. 1362a

TYGODNIK ILLUSTROWANY

zamieści w roku przyszłym 1909 wysoce aktualny — najnowszy utwór **JÓZEFA WEYSENHOFFA** p. t. „UNJA“ powieść litewska z ilustracjami K. Gorskiego. Znakomity autor „Podfilipskiego“ w najnowszej swej powie-ści porusza sprawę ruchów secesyjnych na Litwie. Trudno o- motywu ważniejszy i ciekawszy. Są to rzeczy, które obchodzić muszą całą Polskę, jak szeroka i długa. 20 kilka artykułów, 50-60 ilustracji w każdym numerze. Prenumerata „Tygodnika Ilustrowanego“ wynosi w Warszawie rb. 2 kwart., 4 półrocz., 8 rocznie; z przysyłką pocztową rb. 3 kwart., 6 półrocz., 12 rocznie. 6-8-1478a Adres Redakcji i Administracji: ul. Zgoda 12, w Warszawie.

NAJLEPSZE DO MYCIA SA MYDŁA

Przetłuszczone hygieniczne, delikatnie działające skórę i chronią ją od wrażliwości temperatury wyrobu Apteki W. Malinowskiego, 50-14 Nowy-Swiat 35, w Warszawie. 1214a

Edw. FECHTEL

firma egz. od r. 1839 ul. WIELKA wprost Poczty. poleca na **SPOTKANIE NOWEGO ROKU 1909** SZAMPAŃSKIE zagraniczn. i krajowych marek, Różne TRUNKI i wyborne zakąski. 1466a

„ORZEŁ“

maszyna do pisania, stale przodująca. 15 najwyższych nagród w przeciągu osmiu lat. „Najwyższe Państwowe odznaczenie“ Niedocięgnięta pod względem trwałości, akuracji i szybkości w pracy. Najłatwiejsza, momentalna zamia- na alfabetów. Pismo zawsze widoczne. Natwierżona wy- dajność kopji. Mała, wygodna klawiatura. WYŁĄCZNA REPREZENTACJA WARSZAWA, J. Kozłowski Jerozolimska 37/b, tel. 53-53. Katalogi bezpłatnie.

„KOLUMB“

Patentowane nie ślizkie kalosze. ZWRACAJCIE UWAGĘ

na Herb Państwa i znak fabryczny. Zwracajcie uwagę na podszewy. Sprzedaj w magazynach z wyrobami gumowymi i obuwem Główny skład hurtowy dla Wilna **Br. N. i J. GUTMAN**, Wielka ul. № 82, obok magazynu Muchina. Kantor w Mińsku gub., Bogodielnaja 3.

Żądajcie Kaloszy „PROWODNIKA“

Najlepsze w świecie! Za trwałość których przyjmujemy zupełną odpowiedzialność. Skład: ul. Wielka, dom Wagnera, obok hotelu „Italja“. 50-38-1142a

!Piękny podarek na Gwiazdkę!

Obraz dla Rodzin i szkół polskich **KRÓLOWIE POLSCY**

Wizerunki wszystkich królów rysunku **Jana Matejki**, kolorowane przez **M. Gerson-Dąbrowską**. Rozmiar obrazu 74x100 cm. Portrety są ułożone na tle emblematów narodowych i herbów Polski, Litwy i Rusi, wykonane litograficznie w 19 kolorach, każdy portret na złotym tle. Cena rb. 3, z przysyłką rb. 3 kop. 50. Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego“.

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE.

Najstarsze w Rosji i jedyne okcyzje Towarzystwo, zajmujące się wyłącznie i specjalnie ubezpieczeniem na życie **Rosyjskie T-wo ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów** założone w 1835 r. przyjmuje od jednej osoby ubezpieczenia, zastosowane do naj- rozmaitszych warunków i położenia, od małych sum do 200,000 rb. Kapitały zapasowe i inne około 40,000,000 rb. Szczegółowe informacje, a także ustawy, sprawozdania Towarzystwa, tablice premij, ogłoszenia i t. p. można otrzymać bez- płatnie w Biurze 50-30-322a

Wileńskiej Głównej Agencji

od godz. 10 rano do 4 pp. Prospekt 5-to Jerski, dom własny Towarzystwa № 24, telefon 150. Główny Agent **J. A. Mendelew**.

Na święta — ceny niskie. Jeden **PÓLSKI** Jedyny w Wilnie Galanteryjny Sklep Wielka 30 obok cukierni p. Satriala **A. ROSTKOWSKI** poleca: ogromny wybór bielizny męskiej, krawatów, chustek do nosa, skarpetek i szalek. Damskie kolnierzyki, grzebienie, paski, pończochy, mi- tonki. Parasole Męskie kapelusze 50-14 1443a **Własna fabryka rękawiczek.** Ceny zawsze bardzo niskie i stale — dostępne dla wszystkich.

PAPIER WLINSKI

NIEMOJNY ŚRODEK dla szybkiego uleczenia **KATARU** chrypkli, podrażnień piersiowych, chorób gardła i bólów reumatycznych, w Paryżu—31, rue de Seine.

8-klasowe Gimnazjum żeńskie

z prawami rządowymi **E. Lichtarowiczówny** w RYDZIE Elisabethstr. № 31 m. 6. z klasami wstępniemi i pensjonatem. Do młodszych klas przyjmują się też i chłopcy. 1839

WERMOUTH

Handlowego domu **J. A. Fochts** Uznane i zatwierdzone do sprzedaży przez Petersburską Radę lekarską, pobudzające apetyt, toniczne wino Vermouth di Torino, polecane przez lekarzy przy braku apetytu, anemii, niedo- maganiu, osłabieniu i t. p. cierpieniom organizmu. W skład „Vermouthu“ wchodzi przeważnie lecznicze trawy alpejskie, nastój na wytrawne, stare wi- no muskatel. wyborowego gatunku, z małą zawar- tością alkoholu. 2011a

Wino „VERMOUTH“ od lat wielu ogromnie rozpo- wszechnione zagranicą, obecnie cieszy się wielkim uznaniem w Rosji dzięki przyjemnemu smakowi i zaletom wzmacniającym siły organizmu.

W Wilnie wyłączna sprzedaż u **Edwarda FECHTEL**

Na nadchodzące święta! Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych w **Petersburskim Handlu Win** istnieje od roku 1863, (d. Jochelsona) p. z. **G. RAFESA i A. KATZA** Wilno, ul. Niemiecka № 4. Telefon 390, (obok Hotelu Europejskiego). Główny skład hurtowej i detalicznej sprzedaży **francuskich i szampańskich likierów WIN** WSZYSTKICH ZNANYCH MAREK, a także wystających rosyjskich i zagranicznych win, koniaków, porturu, Ale i wyrobów wód- czanych. Ceny po za wszelką konkurencją Na powitanie Nowego Roku Szampan francuski **MERCIER** i **K-o Demi-Sec** za butelkę **3 rub. 50 kop.** 1862a

P. DOWBOR

ulica Wielka № 25, (d. Glezera). **Trumny i wianki z własnych fabryk** (dębowe od 25 rub. metalowe od 30 rb.) **DAMSKIE STROJE ZALOBNE** Firma podejmuje się całkowitego urządzania pogrzebów według wszelkich obrządków chrześcijańskich. Ceny niższe niż we wszystkich mniejszych tego rodzaju przedsiębiorstwach. Proszę zwracać uwagę na naszą starą, posiadającą zaufanie i publiczności firmę, która nie ma nic wspólnego z sąsiadującą z nami żydowską pra- cownią i magazynem p. f. „Immortel“, mieszącą się jedyną fabryką, co łatwo Sa. Publiczność w błąd wprowadza. 170a

Zakład dzieci sierot: „Powściągliwość i Praca“

Przyjmują się obstatunki w zakresie: ślusarskim, stolarskim, szewskim i koszykarskim. Jak również szyć bielizny i ubrań damskich. — Pracownie są prowadzone przez fachowców. Roboty są wykonywane pięknie, sumiennie i po cenach umiarkowanych. 1220a **ADRESY:** Duży Nikodemski № 24. Towarowa № 21.

Do wdzierżawienia

od wiosny 1909 r. majątek, położony o 3 wiorsty od st. Kolejowej Puchowicze (2 st. od Mińska). Ziemi ornej razem z łąkami na 2-eh oddzielnych folwarkach 650 dz., w jednym 450, w drugim 200 dz., na miejscu kroczałnia, ogród ze szkółką owocową. Gospodarstwo z kulturą kartofli do 120 dz. w podziomianiu. Dostawa mleka bez- pośrednio do Mińska koleją. Zwracać się: st. Libawo-Romenskij kolei **PUCHOWICZE**, zarząd majątku **BŁOŃ**. 1616a

OGŁOSZENIE.

Zarząd Towarzystwa Ubezpieczeń — „PRZEZORNOSC“ — w Warszawie, dokonyującego ubezpieczenia życia, kapitałów i dochodów, niniejszem zawiadamia, że **Głównym Agentem** na gubernje: Mińska, Mohylowska i Witebską zamianowanym zo- stał p. **Ch. Gutner**, i że biuro Głównej Agencji znajduje się w Mińsku Lit., przy ul. Zacharzewskiej, w d. Rubinskiej. Tamże przyjmowanemi będą nowe ubezpieczenia oraz incasso dawnych 1615a

Korzystajcie z okazji! 7-7-1519a Na nadchodzące święta otrzymaliśmy ogromny transport różno- rodnych fotograficznych i elektrycznych te- warów, które przez czas krótki będą sprzedawane z ustępstwem 35% nie i aparaty fotograficzne z ustępstwem 35% **optyk Rubin** Wilno, Domi- nikańska 17

FABRYKA ORGANÓW

Jana Garalewicza w Kownie 1656a mając najnowe (po zaprowadzeniu) elektryczne maszyny, zna- cznie zwiększyła działalność. Przyjmuje rozmaite obstatunki na nowe organy i na reperacje star. Adr. **KOWNO, ul. Portowa** dom wi.

Jeśli chory jesteś na trypra, w formie o- strzej lub chro- nicznej, jest to nie przeba- czalne, odno- śnie do two- jego zdrowia, zwiastuje te- raz, kiedy ist- nieją skutecz- ne lekarstwa. Henereja, przygotowane podług recepty doktora Marus, szybko i radykalnie leczące w najkrótszym czasie najbardziej zastarzałe formy trypra. Nie jest to środek, który należy polękać i który wy- wołuje rozstrój organizmu chorego. Preparat ten przygotowany jest w formie cieniokich isseczek o kształcie świecy i stosuje się na zewnątrz, działając wyłącznie na mikroby Henereja, które szybko i ostatecznie niszczy. — A więc, jeżeli chcesz być zupełnie zdro- wym i wyleczyć się z tej choro- by, stosuj Bazyliu Henereja, 4-ra Marus. — Do zupełnego wylecze- nia wystarczają 2 pudełka, która kosztują 5 rub., w wypadkach za- starzałych — 3 pudełka. Wysyła się za zaliczeniem tylko przez wyłączny skład dla Rosji: Peter- sburg, Kantor preparatów Farn- cjęstycznych, Petersburg, Litejny 30-124. — Przesyłka według ta- ryfy pocztowej. Broszura nauko- wa wysyła się po nadesłaniu 7 kop. mark. 13-11-1201a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a

Biuro Nauczycielskie

W. Rościszewskiej w Warszawie Bracka № 23. Rekomenduje: Nauczycieli, nau- czycielki, feblowki polki, hony cudozoemki, ochronarki, osoby do towarzyszywa i zarząd do- mom. 20-10 1324a